

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 26.

Z KRAKOWA DNIA 31 MARCA 1819. ROKU WE SZRODĘ

Z Warszawy d. 23 Marca.

Prezes Deputacyi Głównej Farmaceutycznej.

W skutku Reskryptu Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z dnia 19 b. m. Nro 10719 postanowienie J. O. Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 13 b. m. i orównywiająca co do rabatu Cła Kupców krajowych z zagranicznymi następuje co do słowa:— „Kopita do N. 10719 z Marca 1819 w Imieniu Najjaśniejszego Alexandra I. Cesarza wszech Rossy, Króla Polskiego etc. etc. Namiestnik Królewski w Radzie Stanu. Na przełożenie Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, uchylając różnicę pomiędzy Kupcami krajowemi i zagranicznymi co do rabatu w opłacie cła, od Towarów na Jarmarki Warszawskie sprowadzanych i pro consumo sprzedawanych, postanowieniem naszym z dnia 21 Kwietnia 1817 oznaczone, mieć chcemy: ażeby odtąd, Kupcy krajowi do swobody rabatu połowy Cła równie iak zagraniczni przypuszczeni byli.

„ Uskutecznienie niniejszego Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych

Policji, tudzież przychodów i Skarbu, polecamy. — Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyjnej, dnia 13 Marca 1819 r.

(podpisano) *Zajączek*. — Minister Spraw Wewnętrznych i Policji w zastępstwie Radca Stanu (podpisano) *Staszic*, Radca Sekretarz Stanu Jenerał Brygady (podpisano) *Kossecki*. Zgodno z oryginałem Radca Stanu Jenerał Brygady (podpisano) *Kossecki*. Za zgodność: Sekretarz Jeneralny Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji (podpisano) *Aug: Karst.*, do wiadomości handlującej publiczności podaie.

Woyda.

Leśkiewicz S. J.

Deputacyia Główna Farmaceutyczna.

W skutek Reskryptu Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z daty dzisiejszej N. 10719 uwiadomia handlującą Publiczność: iż podług decyzji J. O. Xięcia Namiestnika Królewskiego w Radzie, Jarmark Walny tegoroczny wiosenny, rozpocznie się w siódmy Poniedziałek

po Poniedziałku Wielkonoconym, to jest w dniu 31 Maja r. b. z zachowaniem swobód Kupcom zagranicznym zapewnionych. — W Warszawie d. 11 Marca 1819 r.

Radca Stanu Prezes Deputacyi
Woyda.

Leskiewicz, S. J.

Z Petersburga d. 26 Lutego d. k.

W sobotę dnia 22 b. m. N. Cesarz Jegomść i NN, Cesarzowe, dopełniając powinności Chrześcijańskie, przystępowali do Najświętszych Tajemnic, w małej kaplicy zimowego pałacu, a Wielki Xiążę Jegomość Mikołaj Pawłowicz i Wielka Xiężna Alexandra Fedorowna, w kaplicy swiętego pałacu.

Gazeta Senacka z dnia 22 b. m. ogłosiła następujący Reskrypt Jego Cesarskiej Mości:

Do Najprzewielebniejszego Metropolity Rzymsko-Katolickich w Rosyji Kościołów Stanisława Sierstrzebcewicza Bohusza.

„Miaśter spraw duchownych i krajowego oświecenia przeniósł do wiadomości Mojej, żeście wy powodowani natchnieniami dobroczynnego serca swojego, oddali na wieczną własność Gubernialnego Gimnazyum Petersburgskiego, należący do was tu, w Sankt-Petersburgu, dom, z oświadczeniem życzenia, iżby dochody z niego użyte były corocznie na utrzymanie i naukę w Gimnazyum dwudziestu półpensyonierów. Potwierdziwszy jw całej rozciągłości urządzenie, podług którego życzeniem waszem było, widzieć użycie tego pobożnego i dobroczynnego daru waszego, znajduję także bardzo stosownem, ażeby ten dobroczynny przy Gimnazyum zakład ku wiczącęj swej ozdobie, wasze opisał imię. Mnie nadęć przyjemnie jest,

widzieć ten nowy czyn chwalebny Chrześcijańskich cnót waszych, tak wtaćwiyich świętemu stanowi waszemu, a nowem będący świadectwem gorliwości waszey o powszechne dobro, za który też oświadczam wam szczególną Moję łaskę. Zostanie ku wam zawsze przychylny: Dnia 18 Stycznia 1819 r.

Alexander.

Na przełożenie Ministra Spraw duchownych i krajowego oświecenia, Xiążęcia Galicya, potwierdzony został przez Jego Cesarską Mość d. 8 Lutego, projekt początkowego założenia Uniwersytetu w Sankt-Petersburgu. Z tej okoliczności było nadzwyczajne posiedzenie konferencyi głównego Instytutu Pedagogicznego, zagaione czytaniem pomieionego przełożenia i projektu. Potem Kurator Edukacyynego wydziału Rzeczywisty Radca Stanu, Uwarów, miał stosowną do okoliczności mowę, a konferencya oznaczyła to pierwsze swe posiedzenie jednogłośnym wyborem J. O. Xiążęcia Jmci Galicya, Ministra spraw duchownych i krajowego oświecenia, na honorowego członka Uniwersytetu Petersburgskiego. Zamiast dawniejszego podziału Uniwersytetom powszechnie właściwego, Petersburgski Uniwersytet dzielić się będzie na trzy wielkie oddziały czyli fakultety: 1) Nauk filozoficznych i prawnych; 2) Nauk przyrodzonych i matematycznych; 3) Nauk historycznych i filologicznych. Uniwersytet i cały wydział będą zarządzane przez Radę administracyyną, której Prezesem jest Kurator. Prócz tego jeszcze będzie Dyrektor zawsze od rządu mianowany i Rektór corocznie wybierany przez konferencyą, od której zależy część naukowa Uniwersytetu.

Członek Instytutu Francuzkiego, Baron Silvestre de Sacy, znany z rzadkiej biegłości w językach starożytnych, miał zaszczyt otrzymać od N. Cesarza, order S. Anny 2giej klasy, a to szczególnież za okazaną wielokrotnie gorliwość ku pożytkowi edukacji w Rosyi.

Z Wilna d. 5 Marca d. k.

Wystawiona na teatrze tutejszym na wsparcie ubogich, dnia 27 z. m. traiedyla Horacyusze, w której J. Pani Ledóchowska grała rolę Kamilli, przyniosła czystego dochodu do kasy Towarzystwa Dobraczynośsi 716 rubli srebrnych i 10 kopieiek.

Z Wiednia d. 21 Marca.

Najbliżni Cesarstwo Jchmość przybyli d. 7 b. m. z Arcy Xiężniczką Karoliną w pożądanem zdrowiu do Florencyi. J. Cesarzewska Mość W. Xże, brat J. C. K. Mci, wyjechał aż do Covigliano o 4 stacyie od Florencyi przeciw NN. Cesarstwu, gdzie razem obiadowali. Potem udali się do tey stolicy, gdzie o godzinie 5 przy nieustającym huku dział z 5 walów, stojącym w paradzie woysku od bramy St. Galus aż do pałacu Pitti, przy ozdobionych obiciami oknach i radoszych okrzykach niezliczonego ludu w echali. r. y wysiadaniu z powozu powitasemi NN. Cesarstwa zostali od Xiążąt i Xiężniczek Rodziny panującej i innych obecnych tam Xiążąt. W wieczor było miasto oświecone.

J. Cesarzewska Mość Vicé-Król Lombardzko-Weneckiego Królestwa powrócił d. 11 b. m. w dobrem zdrowiu do Medyolaanu.

Zi Paryża d. 13 Marca.

Monitor zawiera artykuł o pomnożeniu Parów, w którym między innemi wyraża: iż od rozwiązania izby Deputowa-

nych w r. 1815 nie przedsięwzięto ważniejszego i bardziej stanowiącego środka (nad pomnożenie liczby Parów. — Tenże Monitor opisuje posiedzenie izby Parów d. 6 na którym o mało do żywych poruszeń nie przyszło. P. Lamignon wszedł na mównicę, protestował się przeciw rozporządzeniu Królewskiemu z d. 5 Marca, to jest mianowaniu nowych Parów; proponował adress do Króla, w którym wyrażony miał być żal izby względem mianowania tylu nowych Parów i prośba, aby niedowierzał nowym i przestał na dawnych. Ze wszystkich stron dala się słyszeć przy okrzyku: Niech żyje Król! najwyższa nagana takowego wniosku, który za bezprzykładne nadwerczenie praw Królewskich poczytywano. Kanclerz przerwał dalszą wzwagę zakończeniem posiedzenia, nim jeszcze P. Lamignon swoją mowę ukończył. Mówiono, iż niektórzy Parowie z gniewu porwali się do szpad; lecz to nie prawda.

Królowi przel. żono kilka list osób do obrania z nich nowych Parów. Król zastanowił się nad niemi kilka dni i własną ręką napisał imiona 61 Parów, których obrał. Nowi Parowie znajdują w tem pochlebnią dla siebie ufność Monarchy. — Pomiędzy 39 Parami, których już tytuły z prawdaone zostały i wkrótce zasięda w izbie Parów; znajdują się Matszalkowie Xiążęta Albufery, Gdański, Eckmühl, Treviso, i t. d.

Wniosek Margr. Barthelemy, gdy dojdzie do izby Deputowanych; zostanie przed roztrząsaniem po zdanie dó komisji odestany. — Pomiędzy mnostwem prósb, które tey izbie podane zostały o utrzymanie ustawy względem obiorów, znajdują się także przesła od 500 tutej-

stych uczniów medycyny podpisana.

Były Minister Lainé i Par opuścił nagłe Paryż bez pożegnania izby i pojechał do Bordeaux. Pomiedzy dawnemi Parami, którzy jeszcze dla swoich synów nie utworzyli majoratów czyli dziedzicznego parowstwa, znajduie się do 70. Zastanawia oni się, iż przez rewolucyją pozabawionemi zostali majątków.

D. 10 b. m. powrócił tu z wygnania znany Regnault de St. Jean d'Angeli, lecz umarł nazajutrz rano na nowy napad pedogry. Urodził on się 1762 r. w St. Jean d'Angeli, był obrany 1789 r. deputowanym od trzeciego stanu do Zgromadzenia narodowego, wydawał gazetę Goniec Wersalski, pisał przeciw Mirabeau, który nie został mu nic dłużnym, w miast, aby Wolterowi wystawić posąg, po ucieczce Ludwika XVI. okazał się największym nieprzyjacielem Dworu, wydawał długi czas Journal de Paris, był u Jakobinow w podeyrzeniu i został 1793 w Douay uwięziony, ale potem uwolniony i administratorem polowych lazaretow mianowany, gdzie znaczny majątek zebrał, później oddał się Napoleonowi, poszedł z nim do Malty, oświadczył jako Radca stanu i Minister w d. 21 Września 1808, iż Napoleon niczego bardziej nie oszczędza jak krwi swoich podanych, był największym chwałką zaślubienia Napoleona z Maryją Ludwiką, d. 10 Stycznia 1813 pod czas wyprawy do Moskwy wniósł do senatu o uchwalenie 350,000 rekrutow, krzychał przeciw Pruskiemu Jenerałowi Jork, który przyczynił się do zguby tego bohatera, w Styczniu 1814 mianowany był naczelnikiem legionowym gwardyi narodowej w Paryżu, lecz uciekł jako

tchorz, w r. 1815 za powrotem Napoleona zajął znowu miejsce w radzie stanu, w tymże r. obięty został w rozporządzeniu Królewskiem d. 24 Lipca i musiał w 3 dni Paryż opuścić, udał się potem do Ameryki, powrócił ztamtąd do Europy i do Paryża, lecz tylko dla zobaczenia się z swemi przyjaciółmi, pożegnania się z niemi i położenia się w grobie na ziemi oyczystej.

Z powodu podawanych licznych prośb o utrzymanie ustawy względem obiorów, wyraża dziennik Minerwa Francuzka: — Zwrociliśmy się znowu do r. 1789. Arystokracya walczy przeciw narodowi; chce znieść równość w obliczu prawa i odzyskać berto przywilejów. Handel jest teraz celem tej wzgardy, tak iak dawniey był stan trzeci. Lecz terazniejsze położenie różni się w tem od owczesnego, iż naród zostaje w zupełney posiadłości praw swoich i nie dozwoli sobie żadney z swoich zdobyczy wydrzec. Chce to utrzymać, co istnieje, gdy tymczasem arystokracya usiłuje przywrócić to, czego już niema, a za em jest istotnie rewolucyyną.

Z rozkazu Króla mają być zrobione z marmuru popiersia Paskala, Bossueta, Kornella, Rasyna, Lafontaine, Montaino i Montesquieu, i w miastach ich urodzenia postawione.

U Xięgarza tutejszego P'Huillier skonfiskowane, zostały Pamiętniki Hr. Las Cases.

Z powodu zagęszczonych tu samoboystw przypominają pisma nasze następujący rozkaz dzienny: — "Grenadyer Grobin z powodu intrygi miłosney odebrał sobie życie. Był to żołnierz waleczny. Jest to drugi tego rodzaju przypadek, któ-

ry od miesiąca zdarzył się w tym korpu-
sie. Pierwszy Konsul rozkazał oznaynić
gwardyi rozkazem dziennym, iż żołnierz
powinien umieć znosić zgrzyoty i burze
namiętności, i że niewiększey potrzeba od-
wagi do zniesienia statecznie udręczeń u-
mysłu, iak stania spokojnie pod gradem
kul przy batteryi. Lecz poddać się bez
eporu bólowi i odebrać sobie nawet życie
dla uniknienia go, jest to uciec z pola bi-
twy, nie będąc jeszcze zwyciężonym. — W
Paryżu d. 22 Floreal X. roku.

(pod.) *Bonaparte, Tuszy Konsul.*
Hesseres.

Amerykański Posel przy Dworze na-
szem, P. Galatin, powraca dla słabości
zdrowia do prywatnego życia do Ame-
ryki.

Uczącey się w Montpellier młodzieży
wolno znowu na teatrze bywać. Zuwię-
zionych 9 trzech tylko na 6cio dniowe wię-
zienie skazanych zostało. Dodają atoli,
iż postępek tamtejszego Prefekta przeciw
niej, przywiedzie go może o utratę urzędu.

Z Londynu d. 12 Marca.

Dom kupiecki Barandon i kompania
zbankrutował wczoray na 180,000 f. szt.
(Przed kilku miesiącami dług tego wyno-
sił do 700,000 f. szt. lecz Dom Rotschilda
przyjął na znaczną summę jego wexle.)
Za przyczynę tego bankructwa podają
spadnienie ceny wielu artykułów, któremi
ten dom handlował, a mianowicie nasie-
niem koniczyny, bawełny i loiu. Suro-
wey bawełny tak dalece spadła cena, iż z
Liwerpoolu wysłano umyślnego posłańca
do Kalkuty, aby wstrzymano się z wysła-
nianiem tego artykułu do Europy. — D. 10
żaden okręt nie zawinął do Londynu, a ie-
den tylko do Liwerpoolu. — Bank w Tam-

worth w Warwikshire zaprzestał wypłacać,
a winien znaczne summy.

Długi wschodnio-indyjskiej kompa-
nii wynoszą podług pism tutejszych na 6
od 100 prowizyi 29 mill. 58,723 f. szt. na
8 od sta 31,044, na 9 od sta 80,831 a bez
prowizyi 5 mill. 13,539 f. ogółem 34 mill.
184,137 f. szt.

Rzecz względem skonfiskowanych da-
wnicy 140 okręt Angielskich z osadnicze-
mi towarami w portach Rossyjskich ma
bydź w dobrym sposobie załatwiona.

Towarzystwo do wsparcia ubogich
cudzoziemców obchodziło d. 10 b. m. w
gospodzie Londyńskiej obiadem 12to let-
nią rocznicę swojego założenia, na któ-
rym znaydowali się Arcy Xże Austryja-
cki Maxymilian, większa część obcych
posłów, wielu wyższych urzędników, zna-
komitsi Niemieccy tuteysi kupcy, &c. Pre-
zydował Xże Wellington, a po skończo-
nym obiedzie, podpisano do kassy tego
towarzystwa 800 f. szt. Xże Wellington
podpisał tą razą 50, a Arcy Xż 25 f. szt.
Znaydowało się na tym obiedzie do 400
osób. Pomędzy zdrowiami spełniono
N.N. Cesarza Rossyjskiego, Króla Pruskie-
go i Króla Wirtemberskiego, iako opieko-
nów tego towarzystwa, które od założenia
swego wsparło do 10,000 osób.

W Vaynol w Xięstwie Wallii przy
kopaniu gliny znaleziono 7^{1/2} sztuk monet
Rzymskich za Wespazyiana, Tytusa, Do-
mitiana, Traiana i innych bitych. Znalaz-
ca ubogi wyrobnik oddał je za przy-
zwoitą nagrodą właścicielowi gruntu P.
Smith.

Gdy tu niedawno Francuz napotkał
żołnierza Angielskiego noszącego medal na
pamiątkę bitwy pod Waterloo, rzekł do

niego z urąganiem, iak Rząd mógł go taką bagatelą niewartaiącą iak 3 fr. nagrodzić. Żołnierz odpowiedział: prawda, że ten medal nie kosztuje może mój Rząd iak 3 fr. ale Francuzów „kosztował Napoleona. ?

Lord Castlereagh od śmierci swej siostry znajduje się na wsi. — P. Lamton oświadczył w niższej izbie, iak tyłko rzeczony Lord powróci, iż poda zaraz izbie prośbę, którą od Jenerała Gourgaud odebrał, względem obeyścia się z nim w Anglii za iego powrotem z wyspy S. Heleny.

Podług doniesień z Lizbony nadszedł tam rozkaz z Brazylii, gdzie największy jest niedostatek gotowizny, aby co Rejencya ma pieniędzy postać ia do Brazylii; lecz w Portugalii niemniejszy panuje brak gotowizny.

P. Bronlow Colyear, który między Rzymem i Neapolem miał bydź od rozbojników zamordowany, pisał pod d. 6 Lutego do oycy swojego z Rzymu, iż uszedł wprawdzie żywy, ale z wszystkiego ogotowiony został.

Przeciwna Katolikom partyja w Dublinie tak dalece okazała się w swoim uprzedzeniu zapamiętałą, iż nawet starała się nakłonić osadę Dublińską do napisania w iey duchu adresu. Lecz konstytucyją i ustawami zabronione jest woysku zgromadzać się w celach politycznych. W Irlandyi jest nawet kara śmierci na tężowy czyn naznaczona. Jenerał White dowodzący w powiecie Dublińskim zalecił w rozkazie dziennym żołnierzom, aby pamiętali na swoje obowiazki i żadnego pisma w polityczney sprawie nie podpisywali.

Podług najnowszych doniesień z południowej Ameryki powstańcy Wenezueli opanowali miasto Bumanas.

Wyprawa z Radyxu do południowej Ameryki nie wypłyne przed Czerwcem, ponieważ najęte w Anglii i Hiszpanii okręty ledwie na ten czas do żeglugi usposob one zostaną. Wysłane dawniey 12 okrętów z 4000 woyska dostały się powiększey części w ręce powstańców lub żołnierze przez choroby wymarli. Morillo żąda 6000 Indzi z Hiszpanii i obiecuje podbić i utrzymać Wenezuelę.

Z Bruxelli d. 15 Marca.

Lubo nie potwierdza się wcale, co Hr. Laujuinais w izbie Parów Francuzkich przy popieraniu wniosku Margr. Barthelemy względem zmiany ustawy o obiorach utrzymywał, że w Brytanii broń rozdana została, i że ta prowincyia gotowa jest poddać się pod obcepanowanie, znajdując się jednak, iak iedno, z piąm saszych twierdzi, tajne we Francyi związki, których członki łączą przysięga; lecz nierozsądne ich zamachy zniszczy niezawodnie czynna baczność Rządu.

Woysko Francuzkie jest teraz dosyć liczne i lepszy urządzone, niżeli kiedy było.

Sąd kryminalny w Mons potępił oficera, który zabił przeciwnika swego w pojedynku, na 5 letnie więzienie.

U nas będą także równe miary i wagi zaprowadzone.

Z Frankforts d. 16 Marca.

Na poufalnem posiedzeniu d. 25 Lutego Seymu Niemieckiego Poseł Króla Saskiego złożył nowy plan względem kontyniencsów z których składać się mają korpusy 8 i 9ty woyska związkowego; pierw-

szy mieć ma 31,385, a druzi 31,730 głów. Plan ten przyjęty został większością głosów, a obu Heskich Postów wezwano iednomyślnie, aby jak najszybciej zasięgnęli od swych Dworów o ten mierze wiadomości, gdy czas jest naglący. — Na mocy tego przyjęcia otworzył Prezydent, czy Poseł posiedzenie d. 3 zapytaniem, czyli który z Postów niema co do powiedzenia przeciw przyjętemu na poufalnem posiedzeniu i now? Głosy wszystkich Postów okazały się zgodne za planem, wyjąwszy Postów Elektora Heskiego i W. Xcia Heskiego, którzy warowali sobie otwarty protokół, aż do przyszłego posiedzenia.

Dziś przybył tu Xze Hohenlohe, a d. 12 Hr. Boulay de la Meurthe. Ziechać tu także ma z Magdeburga Hr. Carnot. Oba ostatni spodziewają się, iż otrzymają pozwolenie powrócenia do Francyi.

Z Sztuttgartu d. 6 Marca.

Przejeżdżający tędy Poseł Perski Mirza Abdul Chan do Paryża, (gdzie już przybył) oświadczył Ministrowi Hr. Zepelen przez swojego sekretarza żal swój, iż w terażniejszym smutnem stanie Króla nie śmie go prosić o audyencyją, przed którym miał już zaszczyt być w Peterzburgu stawionym.

Przed kilku dniami przybył tu Rosyyski Jeneral Włodek i w zamku stanął. Dla urządzenia spadku po zmarłej Królowey oczekiwany tu jeszcze jest z strony Xcia Oldenburskiego P. Berg. — Wczoraj odprawione zostało w Kościele Katolickim, a dziś w Kaplicy Greckiej żałobne nabożeństwo za ś. p. Królową, a jutro odprawione zostanie w Kościele zamkowym i po wszystkich Kościołach Pro-

testanckich. Professor Schwade wydał z tego powodu i rozkazu Króla Ryszycia Królowey, który jest z żywym uczuciem czytany.

Mówią o mającym w krótkce nastąpić powrocie Xcia Pawła z Paryża do Ludwigsburga, gdzie chce z dziećmi swojemi na przyszłość mieszkać.

O zwołaniu stanów Wirtemberskich nie ma jeszcze inney pewności oprócz przygotowań.

Owdowiła W. Xiężna Badeńska mieszka jeszcze ciągle w zaciszu w Scheibenhart, przy której bawi Xiężniczka Amaliia. Królowa Fryderyka (matzonka byłego Króla Szwedzkiego,) udać się ma wlecie do Szwajcaryi, a iey syn Gustaw jeżeli uda się na kończenie nauk do Oxfordu, ma wprzód odwiedzić Włochy.

Z Włoch d. 8 Marca.

Xiężna Łukieska bawi jeszcze ciągle w Rzymie pod imieniem Hrabiny Martia.

Król Hiszpański Karol IV. wydawał corocznie w Rzymie na utrzymanie siebie i swojego Dworu do 2½ mill. fr.

Niedawno przyklepionem tu zostało na drzwiach wszystkich kardynałów: *Quid est Bavaria? Bavaria est Missa de Requiem, sine Gloria et Credo. Magnum Offertorium. Et in fine Missae est nulla Benedictio. Amen* 1819.

Do Liworna zawinął Angielski liniowy okręt Rusfert o 84 działach, który za brać ztamtań ma podróżującego od niejakiego czasu po Włoszech Adm. Freemantle, który objął teraz naczelne dowództwo nad siłą Angielską na morzu śródziemnem, i zawieść do Malty. W krotce ma także ztamtań do Alexandryi odpłynąć.

przybyły tam wystawiony w Szwecyi dla Wielkorządcy Egipskiego okręt piękna Szwecyja. Wyładowany on jest mnóstwem dział i kul. Ma także na nim płynąć znany Gibraltar, ajent rzeczonogo Wielkorządcy.

Wielkie deszcze zwiększyły tak dalece rzekę Arno, iż niedaleko jeziora Bientino brzeg zerwała, ale przecież znaczeny nie zrządziła szkody.

Do Liworna nadeszło mnóstwo osadniczych towarów z wschodnich i zachodnich Indyy na Amerykańskich i Angielskich okrętach.

Stawny Professor mechaniki, Locatelli, czynił w Pawii d. 19 Lutego na rzece Ticino publiczne doświadczenie nowo wynalezionego przez siebie istsatku, który się nie zatopi i na którym bez żagli, wiosel i parowey maszyny po rzekach tam i nazad pływać i zwracać się można. Doświadczenie to z zadziwieniem mnóstwa zebranego ludu przedziwnie się udało. Ziechał tam także w tym celu z Medyolasu Hr. Strasoldo, Prezes Gubernii, i gdy obeyrzał tę barkę w wszystkich iey częściach, oświadczył P. Locatelli swoje ukontentowanie. Szczęściu ludzi kieruie mechanizmem tej barki; można nią z największą szypkością wszystkie czynić zwroty. Lubo wyrachowana tylko jest na rzeki i kanały, można iey wszelako i do żeglugi po jeziorach i morzach użyć.

Z Stambułu d. 24 Lutego.

W. Porta zatrudniona ustaleniem bezpieczeństwa publicznego, i uprzątnieniem wszelkiej hototy, posunęła tak daleko swoje przedsięwzięcie, i zaleciła Kapitanowi Baszy, aby nietylko zabronione

były podczas zapust bale publiczne, ale nadto, aby owe domy gościnne zamknięte i zniesione zostały. Urządzenie to pomnoży nieukontentowanie Posłów zagranicznych, pod których zasłoną znajdują się tamci, a ieszcze więcey zatruwoży znajdujących się tamże cudzoziemców, którzy nieznaydą już dla siebie miejsca w pomieszkaniu Francuzkiem zmienionem przez domy Ormiańskie; zwłaszcza, jeżeli Posłowie Angielski i Francuzki nie wyjedną przedstawieniami swoimi złagodzenia przepisów Rządowych.

Kilkunastu dozorców budowniczych, użytych do poprawienia twierdz pogranicznych dokonawszy polecenia, wrócili już do Stolicy.

Ostatnich dni Stycznia wystawiono przed bramą Seraju głowę Schabendera - Oglu, Derebeja (Xiążęcia) w Aladschia - Kale (w Macedonii,) który od dawna dręczył w tameczney okolicy mieszkańców i zagrażał publiczney ich spokojności i bezpieczeństwu. Skarżono na niego kilkanaście razy u W. Porty, która wydała rozkaz Baszy w Saloniku, aby orężem pokonał tego buntownika, a tak połączywszy się z Dowodcą Seresu zdolał porwać Schabendera - Oglu i dwóch iego Synów.

Według wiadomości nadeszłych z Bagdadu z d. 27 Listopada, udało się Dowodcy Mardyńskiemu, ułagodzić oburzone przeciwko sobie pokolenia Kurdyskie; atoli może być ieszcze rzeczą wątpliwą, czyli to stanowisko swóie będzie mógł długo w spokojności utrzymać; Kiaja Basza wyciągał niedawno z znaczną siłą zbroyną na przeciw Arabom Anahiskim, napadającym okolice położone między Dieschad Hussein i Meschad - Ali.

DODATEK

DO N^{RO} 26.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 31 MARCA 1819 ROKU WE SZRODĘ

Z Berlina d. 23 Marca.

Wczaraj z powodu imienia J. Królewicowskiej Mci Królewica Wilhelma syna J. K. Mci, udali się około południa J. K. Mość z wszystkimi Xiążętami i Xiężniczkami Domu Królewskiego, iako też obecni tu Królewic Angielski Xże Kumberlandy i Xże Köthen (dawniey Xże Pszczenski) dla złożenia życzeń Królewicowi Jmć, który przyymował także potem życzenia od wyższych wojskowych i władz cywilnych.

Od Brzegów Menu d. 17 Marca.

D. 5 Lutego r. b. upłynął rok iak Seym Niemiecki postanowił: aby Rządy Niemieckie w przeciągu roku doniosły Seymowi iak daleko w zaprowadzeniu konstytucy w krajach swoich postąpiły. Już nawet miesiąc po tym czasie upłynął, a nie słyhać o zdaniu sprawy o ważnym tym przedmiocie.

Znany Professor Dabelow w Halle powołany został na profesora do Dorpatu, i udał się tam d. 6 Marca.

Gazeta powszechny Donosiciel odwołał doniesienie o wyzwaniu P. Stourda przez dwóch uczniów w Jena na pojedynk, z tym dodatkiem: iż donoszący o tem zdarzeniu miał tylko zamiysł ochy-

dzić Uniwersytet Jenaushi z jego uczniami.

W powiecie Akwisgrańskim znajduje się ieszcze podług urzędowego doniesienia 55 fabryk, to iest 10 sukiennych i kaźmirowych, z których Akwisgrańska i Montioie dostarczają lepsze od Angielskich i Belgijskich towary. Daley iedna mosiężna, która do 4 mill. funtow rocznie mo siądzu wyrabia; 2 Igiet; iedna szpilk w Akwisgranie; 2 Skór w Malmedy i St. Vith, 10 Papierni, z których iedna w Heinsbergu robi tak dobry papier, iż igły i stalowe towary w nim nierdzewnieją i nawet go do Anglii biorą; 1 s kłana huta w Stollbergu 2 Lakiernia; 7 hut ołowiu; 14 hut żelaznych, i 2 żelazocy blachy biafey.

Z Elbląga d. 5 Marca.

Za 8 dni spodziewamy się, iż rzeki nasze i Haffs aż do Piławy oswobodzone od lodów zostaną, a zatem otworzy się żegluga. Tym końcem pozamawiane już zostały okręty do zawiezienia do Anglii zapasu zimowego zboża. Przenicy niewielki mamy zapas; Polskocy trzymamy laszt od 1200 do 1300 rżp. mieszczaney od 1140 do 1200, a świeżey krajowey od 960 do 1080. Zyta starego i świeżego niewielki także mamy zapas i żądamy za laszt po

620 do 640 złp. Jęczmienia i owsa mamy znaczny zapas i żądamy za łaszt 180 od 560 do 620 złp. drugiego od 340 do 560 Grochu łaszt od 600 do 720 złp. Len płaci się po 29 złp. 33 funty.

Z St. Louis nad Senegalem (w Afryce.)

Miasto nasze jest nadmiarę Europej-
skimi towarami zapelnione. — Wywiezio-
no już żąd kilka 1000 fustów bawełny,
która jest bardzo piękna. Rośnie tu także
dzika bawełna farby nankinowej, której
zapewne będzie można użyć.

Wyprawa nasza w głąb kraju Galam,
która d. 17 Sierpnia wypłynęła niepostąpiła
w przeciagu 13 miesięcy iak 300 g. drogi
pod wodę. Powrocila tu w Grudniu, wy-
łąwszy bryg Argus i jeden kupiecki okręt,
bez zrobienia prawie żadnych czynności
handlowych; wszyscy na niej Europej-
czykowie, w liczbie 30 rozchorowali się,
a 15 z nich umarło, i między nimi Inżen-
ier jeograficzny Castellux. Z brygiem Ar-
gus złączyła się w Galam wyprawa Ang-
ielska pod Majorem Grey, gdzie wstrzy-
mały ich deszcze od Sierpnia do Paździe-
nika. Grey posłał Mulata Partarraux do
Gambia o posittki, gdyż wszyscy biali lu-
dzie, którzy mu towarzyszyli wymarli, a
muły wyzdychały. Kazał on Murzynom
pod dozorem officera Angielskiego wysta-
wić w Sego galiotę, na której zamysła po
Nigarsze płynąć.

R O Z M A I T O S C I

*O Powadze, którą każdy Ultra przy-
znać musi.*

W przymierzach każda umowa po-
winna być prawais świętą; lecz niewiele
polegać można na świętości tego słowa z
strony tego, który mieć może interes do
złamania go. Przymierze są tylko pomie-
dy tymi trwałe, których interes wiąże

ażebys słowa dotrzymał. Z tego względu
polityka zdale się doradzać szukania przy-
mierza z mniej mocnym; bo dodawszy
całą naszą potęgę, do potęgi mocniejsze-
go, wszystko dla siebie robi, a dla nas
iak najmniej, gdy tymczasem mniej mo-
cny z nami trzymać musi, bo przez zdrę-
dę utraciłby swoia w nas pomoc. (Schmalz
Prawo ludów Europejskich, w Berlinie 1817.)

O Kozach Kaszemerskich.

Pisma publiczoe doniosty niedawno,
że Francuz Joubert zakupił 1300 kóz Ka-
szemerskich i posłał do Francyi. Gazeta
Peterzburga Poczta północna powątpiewa,
ażebys P. Joubert udało się zakupić praw-
dliwe Kaszemerskie kozy, z których weł-
ny robią szale, i opowiada: że te zwierzę-
ta należą wyłącznie do dwóch koczują-
cych iocznych ludów, czerzących so, i
poddanych Anbat Manmut Onana, udziel-
nego władcy Wielkiego Tibetu, którego
stolicą jest Ladak, noszący także nazwi-
sko Tibetu. Te ludy koczują z licznemi
stadami w obszernym kraju bytem Króle-
stwie Sifans, i opłacaia władcy Tibetu ro-
czny haracz wełną z swych koz, którą ten-
że Xie ma wyłączne prawo od nich zaku-
pywać i odprzedaie ią kupcom Kaszemir-
skim. Niepodobna więc, aby P. Joubert o-
trzymał pozwolenie zakupienia takowich
kóz, zwłaszcza że w podroży tam i nazad
6 miesięcy tylko miał bawić, który czas nie
wystarczyłby nawet na ich przeprowadze-
nie. Zresztą gdyby tego dokazał, na wacby go
można nowym lasonem, który sprowadził
nam złotą rzekę, za której wodę Indyie,
Persyia, Turcyia, i caia Europa corocz-
nie 1 mill. Rubli Kaszemirawi opłacaia.

Dnia 20 i 30 Marca 1819.

*Cena zboż różnego gatunku na Targu w
Krakowie sprzedawanych.*

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Przenicy	25 —	23 —	20 —	18 —

Zyta	12	—	11	—	10	15	10	—
Jęczmienia	16	—	9	—	8	15	8	—
Owsa	5	—	4	—	20	4	15	—
Jagiel	38	—	34	—	32	—	30	—
Grochu	12	—	11	—	10	—	9	—
Rzepak	28	—	26	—	25	—	—	—

Cena Zboża

W Warszawie d. 20 Marca

Korzec Pszenicy	od Złp. 28	do 37.
— — Zyta	— — —	17 — 18 $\frac{1}{2}$
— — Jęczmienia	— — —	14 — 16.
— — Owsa	— — —	9 — 11.
— — Grochu	— — —	16 — 20.

Cena Zboża

W Gdańsku d. 20 Marca

Łaszt 28 Korcy	wynoszący.
Pszenicy	od Złp. 920 do 1200.
Zyta	— — 620 — 640.
Jęczmienia	— — 520 — 560.
Owsa	— — 250 — 360.
Grochu	— — 660 — 700.

Bieg Pieniędy

W Krakowie d. 20 Marca

Czer. Zł. Holl; monetą Courant	Złp. 19 gr. 6.
— detto Cesarski	— — 19 — —
Fryd. Pruskie	— — 33 — 10
Luidor	— — 37 — —
20to frankowy	— — 32 — 10
Szeiny Wiedeńskie za 100	— — 234 — —
Złoty ryński Szeinami	— — I. — 21

DONIESIENIA

Uwiedomienie. O przedarży Dóbr skarbowych i funduszowych w Galicyi, w biegu roku 1890 nastąpić mający, ogłasza się, co następuje:
W przeciągu tego roku następujące Dobra będą przez publiczną Licytacją sprzedawane.

W Cyrkule Zolkiewskim. Państwo Kameralne Mosty, tudzież Bełzkie, Realności funduszowe z wsiami Gurą i Kuliczkowem.

W Cyrkule Samborskim. Błażowskie Realności.

W Cyrkule Rzeszowskim. Jedna Sekcyja Bratkowic, iako to: Budy, Zabayka Widetka, Kupno, Poremby, we dwóch oddziałach. Państwo Kameralne Leżaysk w tymże Cyrkule położone, w 4ch Sekcyjach.

W Cyrkule Myślenickim. Dobra funduszu religijnego Broszkowice i Budy pod Oświęcimem. Państwo Kameralne Lipnik pod Białą.

W Cyrkule Stanisławowskim. Do byłego Starostwa Halickiego należące wsie Bria i Mawdan.

W Cyrkule Sandeckim. Starostwo Czorsztyńskie w 4ch Sekcyjach. Dobra Ludzimierz. Państwo Kameralne Nowy targ. Państwo funduszowe Stary Sandec. Państwo Nowy Sandec.

W Cyrkule Tarnowskim. Część funduszu religii — Zagodniki z przyległościami.

W Cyrkule Lwowskim. Realności funduszowe i kameralne, iako to: grunta, łąki, etc.

W Cyrkule Bochnieńskim. Starostwo Lipnica murowana. Państwo funduszu religii Radłów.

W Cyrkule Sanockim. Kilka części Państwa Mrzygłodu. Dobra Ustrzyki z Wołosiatem.

W Cyrkule Tarnopolskim. Dobra Warwarzyńce.

Licytacyja tych Dóbr przedsięwzięta będzie częścią w miesiącach Maiu i Czerwcu, a częścią w miesiącach Wrześniu i Październiku, dzień zaś sprzedaży tych Dóbr pojedynczo, z wyrachowaniem ceny szacunkowej, i rubryk dochodu, ogłoszony będzie osobnem drukowaniem obwieszczeniem.

Główne warunki są:

- 1) Ze te Dobra jedynie za monetę kruszcową sprzedawane będą.
- 2) Ze każdy chęć kupienia mający podczas licytacyi 10tą część ceny fiskalnej iako wadium albo w gotowiznie w monecie konwencyjnej złożyć, albo też hypoteką, przez C. K. Kamery Prokuraturę rozpoznaną, i za dostateczną uznaną, a ilości wadium wyrównywiącą, zabezpieczyć ma.
- 3) Jeżeli Summa kupna za sprzedane Dobra summy pięćdziesiątu Tysięcy 2R. niewyniesie, wtedy zapłaci kupiec iedną połowę summy kupna, zaraz po nastąpieniu potwierdzeniu sprzedaży, a to przed oddaniem mu Dóbr, a drugą połowę uiszczy w pięciu letnich równych ratach; przy tych zaś Dobrach, gdzie Summa kupna więcszy jak

pięćdziesiąt tysięcy ZR. wynosić będzie, zapłaci tylko trzecią część Natychmiast, a resztę dwie trzecie części w pięcioletnich równych ratach, w miesięcie konwencyjnej, i resztującą Summę kupna na kupionych Dobrach w najwyższem pierwszeństwie za bezpieczeństwo. Złożone w gotowiznie vadium, porachowanem będzie do pierwszej zapłacić się mającej raty.

4) Każdy, kto jedne z tych Dóbr przez licytacją bezpośrednią kupi, otrzyma oraz z swoimi potomkami w linii zstępnej, wraz z kupionemi Dobrami zdolność tabularną na posiadanie tychże Dóbr.

W reszcie wolno każdemu chęć kupowania mającemu wyrachowanie ceny szacunkowej przejrzeć, i sameż Dobra na sprzedaż przeznaczone, co do ich stanu i rubryk przychodowych oglądać.

Od C. K. Galicyjskiej do sprzedaży Dóbr skarbowych ustanowionej Kommissyi. We Lwowie dnia 4 Marca 1819.

Antoni Bielawski, Kommissarz cyrkulowy.

Pisarz Trybunału I. Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, i jego Okręgu, podaje do wiadomości publicznej, iż Kamienica tu w Krakowie w Gminie I. przy ulicy Szerokiej pod L. 40 stojąca Agnieszki z Zielińskich Urbańskiej po uległej Janie Urbańskiej wdowy, małoletniej Salomei Urbańskiej Matki i Opiekonki Magdaleny z Urbańskich Firliczińskiej, Franciszka Firliczińskiego żony w Kamienicy wzywał wyrażony Tomasz Urbańskiego w Krakowie na Zamku i Maryiany z Urbańskich Cyterskiej Wojciecha Cyterskiego Małżonki w Krakowie przy ulicy Stolarskiej pod L. 62 mieszkających, wszystkich Professyi Szewskiej własną, w której mieszkała i teraz Agnieszka Urbańska, Jan Bruzda, Franciszek Firlicziński, Franciszka Nowakowska, Walenty Sadowski, i Kasper Rączyński przez publiczną licytacją sprzedaną zostanie, a to na żądanie W. Heleny z Zakulskich Riedmüllerowej W. Jana Riedmüllera Doktora Małżonki w Krakowie przy ulicy Mikołajskiej pod L. 657 tudzież W. Jana Zakulskiego Kupca Warszawskiego, w Warszawie na Przedmieściu Krakowskim pod L. 441 mieszkających, na zaspokojenie Prowizyi od summy kapitałnej 1360 złp od dnia 29 Września r. 1805 zaległych do dnia całkowitego zaspokojenia po 5 od 100 rachować się mających, tudzież kosztów prawnych i eksekucyjnych. Protokół zajęcia tej Kamienicy z mocy Wyroku Trybunału I. Instancyi Wolnego niep. i ściśle neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu dnia 4 Sierpnia 1817 zaochnie w ostatniej Instancyi zapadłego, a w dniu 23 Sierpnia r. 1817. Dłużnikom prawnie doręczonego uskutecznił Ur. Wojciech Alexander dwojga Imion Skorczyński Komornik przy Sądach kutejszych w dniu 8 Listopada r. 1817. Kopii Aktu zajęcia W. Marcinowi Soczyńskiemu iako bytemu Woytowi Gminy I. W. M. Krakowa tudzież W. Alojzemu Filipowiczowi Pisarzowi Sądu Pokoju W. M. Krakowa Okręgu I. w tymże dniu 8 Listopada 1817 r. przez Wojciecha Sandorskiego Wóznego Sądu Pokoju W. M. Krakowa wręczonemi zostały. — Tenże Akt zajęcia w Xięgę zajęciów I. Aktów hypotecznych W. Nrep. i ściśle neur. Miasta Krakowa i jego Okręgu dnia 8 Listopada r. 1817 na kartce 34 pod L. 12, a do Ksiąg Trybunału I. Instancyi W. N. i ściśle Neutralnego M. Krakowa najprzód dnia 19 Listopada 1817 r. pod L. 63 powtornie zaś dnia 23 Grudnia 1817 r. pod L. 70 zaciągnięnym i w pisanym jest, októrego zajęcia w pisanym dłużnicy jeszcze w dniu 2 Sierpnia r. 1818 prawnie zawiadomieni, a Oryginał tegożawiadomienia w dniu 4 Sierpnia 1818 r. w Xięgę zajęcia Aktów Hypotecznych Miasta Krakowa w Xięgę I. kartę 37 w pisanym został.

Sprzedarą wzywał rzeczoney Kamienicy imieniem W. Riedmüllerowej i W. Józefa Zakulskiego popierać będzie W. Felix Stotwiński Patron przy Sądach Krakowskich w Krakowie przy ulicy Szerokiej pod L. 78 zamieszkały.

Pierwsza publikacja warunków licytacji odbyła się d. 31 Grudnia 1818; druga dnia 18 Sierpnia; trzecia dnia 3 Lutego 1819 r. Do licytacji przedstanowczey oznaczonym był termin na d. 18 Marca 1819 r. lecz gdy w położeniu ceny szacunkowej omyłka zasęta, Trybunał dla sprostowania tej omyłki termin do 30 Kwietnia r. b. 1819 odroczył, na którym to terminie licytacja przygotowana nastąpi. Cena szacunkowa pierwszego wywołania po sprostowaniu omyłce ustanawia się w summie 520 złp. 30 gr. Warunki licytacji w Kancelaryi Trybunału są do przejrzenia. Ciąg licytowania mający 104 część ceny szacunkowej to jest 520 złp. 25 gr. jako wadium złoży.

W Krakowie d. 19 Marca 1819.

Kuliczkowski, Pisarz